

Hiroaki Kuromiya, *Stalin, Japan, and the Struggle for Supremacy over China, 1894–1945*, Routledge, London 2022, s. 532 [mapy, ilustracje, bibliografia, indeks]

Prof. Hiroaki Kuromiya jest wybitnym badaczem najnowszej historii powszechnej. Jako wykładowca historii na Indiana University specjalizował się w dziejach Rosji/ZSRR ostatnich dekad XIX i XX w., poświęcając wiele uwagi sowieckiej zbrodniczej polityce wobec sąsiadów i własnych mniejszości narodowych. Znamy go przede wszystkim jako wnikliwego badacza okresu lat 30. XX w., w szczególności ludobójczej polityki Stalina wobec Ukraińców – tak w całej republice sowieckiej, jak w szczególności na Donbasie. Po przejściu na emeryturę, w ciągu ostatnich kilkunastu lat znacznie poszerzył on swoje zainteresowania, obejmując nimi m.in. Polskę (współpraca wywiadów polskiego i japońskiego) i Zakaukazie. Wielokrotnie był w naszym kraju, dobrze posługuje się językiem polskim, zna naszą literaturę i chętnie ją cytuje w swoich pracach.

Prezentowana monografia wieńczy jeszcze inny kierunek jego badań – studia nad wieloletnią rywalizacją sowiecko-japońską o wpływy na terenie Chin. Kwestię tę Autor omawia przez pryzmat roli, jaką w tej rywalizacji odegrał Stalin. Atutem pracy jest niewątpliwie wybór tematu, kluczowego dla najnowszej historii powszechnej Dalekiego Wschodu, o konsekwencjach w wieloraki sposób sięgających czasów współczesnych. Kolejną zaletą – jego bardzo wnikliwe potraktowanie, w sposób nienaganny warsztatowo, z wykorzystaniem ob-

szerzej, wielojęzycznej bazy źródłowej. Trudno byłoby w literaturze przedmiotu znaleźć pozycję porównywalną do omawianej zarówno w tych aspektach, jak i pod względem atrakcyjności, potoczności wykładu, w którym poczesną rolę swego rodzaju narratorów Autor powierzył osobistościom politycznym – nie tylko tym najbardziej znanym, jak Stalin, Czang Kai-szek, Hotsumi Ozaki czy Zhang Zuolin i jego syn Zhang Xueliang, ale też mniej kojarzonym z podjętym tematem, a niewątpliwie z różnych względów frapującym, jak komunista-internacjonalista Karol Radek, tajny agent/szpieg Richard Sorge czy ataman, panmongolista Grigorij Siemionow. Takie spersonalizowanie narracji dobrze służy lekturze, do czego też niewątpliwie przyczynia się zilustrowanie wykładu starannie dobraną ikonografią.

Autor wykorzystał obszerną, wielojęzyczną literaturę tematu, której wykaz już sam w sobie stanowi wartość naukową, stwarza surogat warsztatu dla badaczy zajmujących się pokrewną tematyką. Zważywszy, iż w historiografii powszechnej pozycje dotyczące podjętego przez Kuromiyę tematu liczyć można nie w dziesiątkach, ale w setkach, trudno robić mu zarzut, że jakiejś ich części nie uwzględnił. Jednak z obowiązku recenzenckiego, a nie w formie krytyki, można wskazać kilka przeoczeń, książek nieuwzględnionych w bibliografii pracy, choć niewątpliwie ściśle dotyczących tematu, prezentujących poziom kwalifikujący je choćby do jednokrotnego przytoczenia. Przykładowo: Autor wykorzystał dwie pozycje poznańskiego historyka Jakuba Wojtkowiaka, obie dotyczące historii

sowieckich sił zbrojnych na Dalekim Wschodzie, natomiast przeoczył inną, znacznie ważniejszą dla tematu monografię tego historyka: *Stosunki radziecko-japońskie w latach 1931–1941* [Poznań 2000]. Podobna uwaga dotyczy prac rosyjskiego historyka Wiaczesława Safronowa, z których dwie mniej ważne Autor wykorzystał, natomiast pominął istotną dla tematu, a mianowicie: *SSSR, SSZA i japońska agresja na Dalnim Wostokie i Tichom Okieanie 1931–1945 gg.* [Moskwa 2001]. Obszernie wykorzystał Autor dzienniki korespondenta wojennego i zarazem agenta sowieckiego Piotra Władimirowa [*Dziennik z Rejonu Specjalnego Chin z lat 1942–1945*, Warszawa 1977], rzeczywiście kluczowe dla spraw związanych z Jenańskim Rejonem Specjalnym, natomiast pominął trzy inne przekazy pamiętnikarskie, ważne głównie dla mandżurskiego aspektu tematu, a mianowicie: Siergieja Dalina *Kitajskie miemuary 1921–1927* [Moskwa 1982], Otto Brauna *Kitajskie zapiski 1932–1939* [Moskwa 1974] oraz Wasilija Czujkowa *Missija w Kitaje. Zapiski wojennego sowieтника* [Moskwa 1981]. Nie należy jednak sądzić, by uwzględnienie wyżej wskazanych pozycji wpłynęło na zasadnicze ustalenia Autora.

Praca Kuromiyi podsumowuje, częściowo weryfikuje i istotnie uzupełnia dotychczasowy stan badań, a więc wyznacza aktualny stan wiedzy w zakresie podjętego tematu. Zarazem zbiera, selekcjonuje i scala w zamieszczonej jako aneks bibliografii pozycje historiografii powszechnej (także polskiej, dość liczne), wskazując przez sposób ich wykorzystania te, które Autor uznaje za szczególnie wartościowe. Ewentualne uwagi krytyczne czy dyskusyjne pod jej adresem dotyczyć mogą co najwyżej spraw spoza głównego nurtu wykładu, drugoplanowych. Przykładowo: wybicie w tytule nazwiska Stalina w połącze-

niu z cezurą pracy wydaje się mocno wątpliwe, zważywszy iż jego przemożny wpływ na politykę wobec Chin datować można co najwyżej od drugiej połowy lat 20. XX w., ale przecież nie od końca wieku XIX. Należy jednak wziąć pod uwagę prawa rynku, na którym epatowanie tytułem jest istotnym elementem promocji książki, a co za tym idzie – wpływa na wskaźniki jej sprzedaży. Nazwisko Stalina taką rolę – przyciągania uwagi potencjalnego kupującego czy też czytelnika – niewątpliwie spełnia.

Trudno powiedzieć, czy przyjętą przez Autora, już wyżej wzmiankowaną konwencję narracji uznać należy za wadę, czy za zaletę pracy. Stara się on pisać lekko, obrazowo, fragmentami wręcz w konwencji popularnej („cisza przed burzą”, „pojedynek agentów”, „ubezpieczenie przez małżeństwo”, „wściekły pies” itd., itp.). W jego wypadku, zważywszy na znakomity warsztat, ogromną erudycję i doświadczenie dydaktyczne, uznać to należy jednak za zaletę, znalezienie najwłaściwszej formy, by nie nużąc materiałem i szczegółową faktografią, zapewnić zarazem jej optymalną przyswajalność. Uwieść czytelnika na tyle, by skonurował do końca tę, było nie było, potrzebą objętościową pracę.

Monografia prof. Kuromiyi stanowi niewątpliwie wydarzenie w historiografii najnowszej burzliwych dziejów Dalekiego Wschodu w XX w. Ogarnia, porządkuje i przetwarza w oryginalne ujęcie autorskie ogromną, wielojęzyczną literaturę przedmiotu, konkludując całość nienagannie wspartymi źródłowo tezami. Nikt dotąd tak przekonująco nie obnażył polityki Stalina wobec Chin, nie opisał w sposób tak podbudowany dokumentami makiawelicznie konstruowanych kamuflaży jej dotyczących, które rzeczywiście odegrały swą rolę, przyniosły pasmo sukcesów przy równoczesnym przekonaniu międzynarodowych obserwatorów o jego

jakoby czystych rękach w sprawach chińskich. Takimi głównie metodami Rosja, a następnie Sowiety wyparły z Chin wpływy Brytyjczyków, zapobiegły ich umocnieniu się w formule państwa narodowego. Jak wykazał Kuromiya, to właśnie Stalin umiejętnie wciągnął Japonię w daleko idącą interwencję w Państwie Środka (od 1931 r.), pacyfikując japońskimi bagnetami narodowe chińskie alternatywy polityczne, by ostatecznie złamać pakt sowiecko-japoński, zaatakować Japonię i po jej upadku przejąć nad Chinami całkowitą kontrolę. Tezę Kuromiyi, iż Stalin osiągnął maksimum w swej polityce wobec Chin, *de facto* opanował je z minimalnym zaangażowaniem środków (tajne operacje, Komintern, operacja mandżurska 1945 r.), dzięki mistrzowskiemu posługiwaniu się oszustwem,

dezinformacją i kamuflażem, niewątpliwie uznać należy za bezdyskusyjnie udowodnioną.

Przekonuje też teza o polityce Mao Zedonga jako od początku antynarodowej, ewoluującej w kierunku ludobójstwa na własnym narodzie; podobnie jak teza o woluntarystycznej, antynarodowej polityce faktycznego rządcy Mandżurii i północnych Chin (po śmierci ojca) marszałka Zhang Xuelianga, którego Kuromiya obarcza osobistą odpowiedzialnością za dziesiątki tysięcy istnień ludzkich, a który we współczesnych Chinach uważany jest za bohatera narodowego.

Wojciech Materski  
Instytut Studiów Politycznych PAN  
ORCID: 0000-0002-2040-362X  
wmat@isppan.waw.pl